

Przeważnie;
tymczasem miłosierdzie wciska się wszędzie,
przez każdą szparę,
a nawet dziurkę.
Od klucza.

Drzwi prowadzących donikąd,
czyli na drugą stronę
pokoju.
Lustrzane odbicie.

Zatykam szpary ścinkami
paznokci – voodoo
lub inne czarnowidztwo.

Dalej jak w amerykańskim filmie,
dobrzy zwyciężają,
źli giną przyciśnięci brzemieniem
grzechu.

Happy end i zachodzące słońce.

Koniec manicure, wciąż nie boją.
Przeważnie.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

wierszokleta, dodano 02.10.2018 20:20

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.